

Górska, Iwona; Kotyńska-Stetkiewicz, Joanna;
Kułak, Anna; Ryżewski, Grzegorz

Wieś Soce - historia i zabytki

"Biuletyn Konserwatorski Województwa
Podlaskiego", 21, 2015, s. 167-198

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

IWONA GÓRSKA, JOANNA KOTYŃSKA STETKIEWICZ, ANETA KUŁAK,
GRZEGORZ RYŻEWSKI
Białystok

Wieś Soce – historia i zabytki¹

1. Historia wsi

Wieś Soce (gm. Narew, pow. hajnowski, woj. podlaskie) powstała na terenach wchodzących w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego. Ziemie te od 1513 r. (a formalnie od 1520) tworzyły województwo podlaskie, które Litwa utrzymała aż do unii lubelskiej w 1569 r. Następnie Podlasie weszło w skład Korony Polskiej, do której należało do końca XVIII w., czyli do czasów rozbiorów².

W podlaskich królewszczynach w 1. poł. XVI w. rozpoczęto przeprowadzanie pomiary włócznej. Reforma skomasowała rozproszone, luźne osadnictwo w duże zwarte wsie – ulicówki (ulicówki rządowe) o granicach ściśle określonych i opisanych w rejestrze tejże pomiary. Wyznaczono też stałe świadczenia i wprowadzono trójpółowy system uprawy ziem³. Trudno dokładnie określić, kiedy rozpoczęto proces pomiarowy we włości bielskiej, ale wydaje się, że było to jeszcze przed 1540 r. W jej wyniku zanikło sporo starszych małych osad i utworzono wiele dużych zwartych wsi. Miastu Bielsk wymierzono 6 wielkich wsi – przedmieść, w które włączono rozproszone osady. Przystąpiono wtedy do kolonizacji Puszczy Bielskiej. Nowe osadnictwo objęło szerokim frontem puszcę od granicy włości kamienieckiej po rzekę Narew i poza nią, aż do granicy włości bielskiej z dobrami zabłudowskimi i włością jałowską. Bliżej Bielska, na ziemiach Klenikowiczów założono aż na 150 włókach wielką wieś Zygmuntowo (dziś Klejniki), a dalej po obu stronach Narwi Janowo, Kaczały, Święciciele (dziś Cieluszki), Trościanicę (dziś Trześcianka), Białki i wieś Dawidowo (Dawidowice), w której osadzono strzelców, aby pilnowali granicy z dobrami Zabłudów⁴.

W wyniku tych procesów kolonizacyjnych powstała też wieś Soce (zapisywana w źródłach historycznych jako *Socze*). Pierwsza o niej wzmianka pochodzi z 1541 r., kiedy to wójt trościanicki Ignacy Protasewicz otrzymał od króla dokument pergaminowy, mocą którego Zygmunt Stary cofnął m.in. zbyt wielkie obciążenia, jakie na poddanych, mieszkających na ziemiach socowskich, podporządkowanych dworowi trościanickiemu, nałożyła wcześniej królowa Bona⁵.

Według językoznawców nazwa wsi jest nazwą rodową, a powstała od nazwy osobowej *Sac* (cerkiewne *Sasonij*) lub *Soc* (cerkiewne *Sofonij*, *Sossij*)⁶. Nazwy rodowe zaś według definicji Witolda Taszyckiego są to nazwy oznaczające w naj-

starszym okresie swego rozwoju mieszkańców pewnej osady na podstawie nazwy osobowej, jakiej wspólnie jako członkowie tego samego rodu używali, względnie jaką ich wszystkich określano⁷. Tak więc nazwa wsi odnosiła się do zamieszkujących ją osadników. Trudno jedynie powiedzieć, czy byli to członkowie jednego rodu (rodziny), czy była to nazwa, jaką ich wspólnie określano. Dziś trudno dowodnie stwierdzić, czy owa wieś powstała na surowym korzeniu w wyniku akcji kolonizacyjnej i karczunku puszczy, czy też została na nowo rozmierzona i skomasowana z wcześniejszego rozproszonego osadnictwa jednodworczego. Wieś wzmiankowana była w lustracji województwa podlaskiego z 1576 r. jako wchodząca w skład starostwa bielskiego, folwarku Stołowacza, przynależąca zaś do wójtostwa troscianickiego (trościanickiego) wraz z wsiami *Trosczianicza* (dziś Trześcianka) i *Bielki* (Białki).

Opis z 1576 r. tak charakteryzował Socę: *W tem siele włók 46 gruntu podłego, z których płacą za wszystkie powinności po gr 68, facit lit. kop 52/8. Nadto owsa z każdej włóki dają po beczce 1, czyni beczek 46. Kładąc za każdą beczkę wedle ustawy po lit. gr 10, uczyni lit. kop 7/40. Nadto siana po wozu 1 z każdej włóki, czyni wozów 46. Kładąc za każdy wóz po gr 5, facit lit. kop 3/50. Młynowego płacą z każdej włóki po gr 6, facit lit. kop. 4/36. Summa prowentu z tej wsi facit lit. kop 68/14, które uczynią zł pol. 170/17 1/2. W Socach funkcjonował młyn o jednym kole, z którego podatek w wysokości 2 kop opłacał niejaki Sawka. Lustrator w rubryce zatytułowanej *Weryfikowanie niedobraných dochodów z poddanych KJM włóści starostwa bielskiego za rok 1574 dla ubóstwa i spustoszenia i innych przyczyn* (...) wymieniał też Socę: *Sioło Socze: w tem siele z roku 1573 na rok 1574 była pusta włóka 1, którą w roku 1574 na rok 1575 przyjęto*⁸.*

W 2. poł. XVII w. tereny te uległy strasznemu spustoszeniu wskutek działań wojennych. Znaczne zniszczenia poczynił potop szwedzki w latach 1655-1660. Podlasie stało się widownią walk prowadzonych przez wojska szwedzkie wspierane przez Bogusława Radziwiłła z wiernymi królowi Janowi Kazimierzowi oddziałami Pawła Sapiehy. Walki toczyły się m.in. o Mielnik, który przechodził z rąk do rąk. W okolicach Brześcia i Narwi grupowało się wojsko hetmana Wincentego Gosiewskiego, mające walczyć w Prusach. W skład jazdy tego wojska wchodzili Tatarzy pod wodzą Subchan Ghazi agi, którzy po zwycięskiej bitwie pod Prostkami (październik 1656) w sposób okrutny złupili Podlasie. Ziemie te zostały dotknięte najazdem wojsk siedmiogrodzkich Rakoczego w 1657 r. Trasa przemarszu tej armii wiodła przez Zawichost, Urzędów, Łysoboki, Mińsk, Gródek, Drohiczyn, Brok, Nur do Brześcia Litewskiego. Wojska te zniszczyły Mielnik. Również wojna polsko-moskiewska przyczyniła się do zniszczenia tych terenów, Podlasie bowiem w początkowym etapie wojny moskiewskiej było bazą wypadową Pawła Sapiehy. W odwetowych najazdach wojska cara Aleksego zniszczyły wiele wsi i folwarków w starostwach mielnickim, drohickim, brańskim, bielskim i narewskim. Według obliczeń Jerzego Topolskiego ludność województwa podlaskiego zmniejszyła się o połowę. W dobrach królewskich ubytek ludności wyniósł 68%, a w szlacheckich 17%. Ludność Bielska uległa zmniejszeniu o 63%, a niektóre okoliczne wsie zostały doszczętnie zniszczone. Np. jako zniszczone *funditus* były nieodległe od Soc Dawidowicze, Koryciski, Witowo, Stary Kornin, Jahodnik (Jagodniki), Borek, Dubicze Osoczne, Gredele (Hredele), Kulikówka. Bezmiaru zniszczeń dopełniły nawroty morowego powietrza silnego jeszcze w 1661 r. W tym roku pod uprawą było zaledwie 10% ziemi w dobrach królewskich⁹.

1. Soce na mapie
pruskiej
z ok. 1800 r.
Soce on a Prussian
map from
about 1800.



2. Soce na mapie
rosyjskiej z 1866 r.
Soce on a Russian
map from 1866.



Nowe zniszczenia związane były z wojną północną (1700-1710) i przemarszami wojsk szwedzkich, rosyjskich, saskich i polskich. Przez Bielsk i starostwo bielskie przechodziły: w styczniu 1703 r. – wojska saskie, w listopadzie i grudniu 1705 r. wojska polskie, litewskie i moskiewskie, w styczniu 1706 r. – szwedzkie, w kwietniu 1706 r., grudniu 1707 r., lutym i sierpniu 1708 r. wojska moskiewskie. W latach 1709-1711 pojawiło się morowe powietrze, które zdziesiątkowało ludność. Po tych klęskach w XVIII w. następowała powolna odbudowa gospodarcza¹⁰.

Od 1719 r. starostą bielskim, w ramach którego pozostawała wieś Soce, był Jan Klemens Branicki (zm. 1771), hetman wielki koronny, kasztelan krakowski, pan na Białymstoku¹¹. Prawdopodobnie trudne czasy powojenne były powodem procesów sądowych między wsią Soce, reprezentowaną przez Józefa Krupickiego i Grzegorza Sawickiego a Janem Klemensem Branickim jako starostą bielskim, Pawłem Kruszewskim, ekonomem wymienionego starostwa oraz Stanisławem Bogdanowiczem, administratorem klucza stołowackiego, w skład którego od wieku XVI wieś wchodziła. Mieszkańcy oskarżali Branickiego i jego urzędników o pobieranie czynszów ponad opis lustracji, zmuszanie poddanych do nienależnych robocizn, wysyłanie w dalekie podróże m.in. do Grodna, Warszawy i Królewca, cięczenie poddanych egzekucjami żołnierskimi, pędzenie do młocki w innych wsiach, do zwózki drzewa i robót ciesielskich, podwyższanie hiberny i inne nieprawości opisane w 13 punktach supliki. Sądy przeważnie nakazywały poddanym posłuszeństwo wobec dworu lub nakazywały komisje i odraczały sprawę¹².

W 1759 r. *wystawiono* w Socach nową karczmę, o czym świadczyła wzmianka o zbieraniu w tym celu drewna¹³.

Po śmierci hetmana Jana Klemensa Branickiego, który był m.in. starostą bielskim, starostwo odziedziczyła wdowa po nim Izabela z Poniatowskich. Za jej rządów spisano w 1772 r. *Inwentarz starostwa i leśnictwa bielskiego*. W tym czasie wieś Soce wchodziła w skład folwarku rybołowskiego, który *niedawno postawiony z drzewa starego, pokrycie onegoż słomiane*. Przy folwarku był lamusik mały z nowego drzewa *wystawiony, słomą kryty*, dwa chlewki, stodoła, szopa, obora, spichlerz, piwnice za folwarkiem, stajnia, *sadzawka z brzegu brukowana kamieniami*, kuchnia, chlew dla gończych psów *w środku wybrukowany kamieniami*, budynek łowczego i myśliwych, chlewki dla psów *z drzewa porządnie wystawione*, łaźnia. *Budynek mieszkalny, psiarnia, kuchnia i łaźnia dranicami kryte. Chlewki zaś słomą poszyte*.

W skład klucza rybołowskiego wchodziły też wsie: Ryboły, Kaniuki, Pawły, Cieluszki, Białki, Trześcianka. O Socach stwierdzano: *Wieś Soce. Czynszowa, osiadła na włókach 46, w której gospodarzów osiadłych 60, resztę gruntu postronni ludzie na czynsz zarabiają*. Przy teźże wsi *zaścianek o morgach dwunastu, który osobliwiej ludzie zarabiając postronni czynsz płacą, też gruntu przez część niejako zarosłe różnego rodzaju drzewem*. We wsi była też *karczma słomą kryta, reperacji potrzebująca, sień wjezdna, z której izba bez podłogi z pułapem z tarcic, okien w drzewo 4, z izby komórka, w której okien w drzewo 1. Drzwi w sieni dwoje, u izby i komórki dwoje, wszystkie na biegunach drewnianych*. Był tu też browar *stary reperacji potrzebujący, spichlerzyk słomą kryty z drzwiami w biegunie i zaszczepką na kłódkę, stodoła i chlewki słomą kryte drzwi z darnic w biegunach*¹⁴.

Z podobnego czasu (władania starostwem przez Izabelę Branicką) pochodziła niedatowana *Tabela dymów zaprzysiężonych w grodzie brańskim, starostwa i leśnictwa bielskiego, tudzież dóbr Orli, z wyrażeniem osobnym dymów w posesyi JO. Pani będących*

i różnych posesorów po ten czas przy zaprzysiężeniu do tabelów wpisanych. Źródło to wymieniało znajdującą się w kluczu rybołowskim wieś Soce, gdzie naliczono 2 dymy dworskie, 45 dymów zapisanych w tabeli pod rubryką: *dymy cerkiewne, karczemne, browarne, młynowe*, 176 dymów chłopskich¹⁵. Liczba dymów w tej tabeli wydaje się znacznie zawyżoną nie tylko w stosunku do Soc, ale także do innych wsi starostwa bielskiego. Trudno powiedzieć, z czego to wynikało i w jaki sposób te dymy liczono, których liczba według tej tabeli jest dwukrotnie większa (również w innych wsiach) niż w innych źródłach z końca XVIII i XIX w.

Czasem dochodziło też do sporów między sąsiednimi wsiami. 6 czerwca 1778 r. toczyła się sprawa między gromadą wsi Cieluszki, czyli Świąciele, należącej do starostwa bielskiego, a gromadami wsi Pawły, Soce i Kaniuki w tymże starostwie. Sprawa z wzajemnego powództwa zakończyła się wyrokiem skazującym zaocznie wieś Cieluszki. Czego dokładnie dotyczyły pretensje – trudno dociec¹⁶.

Z lat 70. XVIII w. dochowała się *Księga protokołów sądowych starostwa i leśnictwa bielskiego*. Jest to bogate źródło, dzięki któremu poznajemy życie włościan wsi starostwa bielskiego. Są tu sprawy spadkowe, majątkowe, kłótnie i swary rodzinne. Poznajemy imiona i nazwiska mieszkańców poszczególnych wsi, dzięki czemu możemy badać skład etniczny osadników, ich zamożność i warunki życia. Również wsi Soce dotyczą sprawy rozpatrywane przed Pawłem Łojewskim, ekonomem starostwa i leśnictwa bielskiego. W tym czasie w Socach mieszkali m.in.: Kondrat Tarasiuk, Semen Kozaczuk, niejaki Anton, Nastucha, Marynka, Danił Iwaniuk z Olesią, Taras Kozaczuk, Samuś Tymofiejuk itp., a więc byli to wszystko osadnicy pochodzenia ruskiego¹⁷. W aktach spraw nie zachowało się ani jedno imię czy nazwisko mogące wskazywać na bezsprzecznie polskie pochodzenie zamieszkującego Soce włościanina.

Jeden z gospodarzy dysponował następującym majątkiem: *stodoła, szopa, chatupa z wszelkim zabudowaniem, chlewów 2, owca, wóz gospodarski, wół, socha z sosznikami*. Dwóch braci zaś dzieliło się następującym majątkiem po rodzicach: *chat dwie, jedna nowa, druga stara z przyściankami, stodoły 3, chlewów 2 i trzy mniejszych, spichlerzyki – jeden mniejszy, drugi większy, szopów dwie, wołów para, krowa jedna, nieuk dwuletni jeden i wypustek drugi, wóz gospodarski z chomontem, socha z sosznikami, żarna jedne i naczynia różne gospodarskie*. Jako posąg źródło najczęściej notowało krowę. Z dokumentów wynika, że jeden z mieszkańców Soc – Danił sprzedał swoją część spadku ojczystego, za które pieniądze obraz do cerkwi puchłowskiej sprawiony¹⁸.

Tabela dymów i podatku podymnego wraz z półpodymnym roku 1775 in 1789 na dobra królewskie ustanowionego, w województwie podlaskim, ziemi bielskiej z nowej lustracji podług prawa roku 1790 przez Prześwietne Komisje Porządkowo-Cywilno-Wojskowe czynionej ułożona wykazywała w Socach 82 dymy wiejskie¹⁹.

Powinności włościan klucza rybołowskiego, w skład którego wchodziły Soce, były zróżnicowane w stosunku do każdej wsi. Wszyscy włościanie *ciagli* byli zobowiązani do pańszczyzny tygodniowej w zależności od ilości i jakości posiadanych gruntów. Niektóre obciążenia dotyczyły wszystkich włościan, inne zaś poszczególnych siół klucza. I tak *len* i *konopie* z własnej krescencji tego klucza włościanie na powinności roboczej ustanowieni, bez potrącenia pańszczyzny moczą i należycie wyczyszczają, do mycia i strzyżenia owiec kolejnie dają i warzywo ogrodowe należycie uprzątają. Poddani na czynszu ustanowieni z wsi Soców gwałtów dni 9, to jest do żniwa ozimego dni

3, jarzonego dni 3 i do plewidła dni 3 odbywają. Poddani zaś wsi Bielk od tej powinności zupełnie są wolni. Wieś Ryboły i Bielki na łakach Chrabotowskich, wieś Trościanica na Sumakich, wieś Soce na Kletnym mają wydzielone działki, na których siano koszą, gromadzą i zgromadzone najdalej do Białegostoku dostarczają. Wieś Bałki i Soce ludzi z podwodami i pieszko z proporcji osady do ciesiołki, do klucza w potrzebie dostarczają²⁰.

Oprócz tych szczegółowych powinności włościanie klucza rybołowskiego mieli ogólne zobowiązania, do których należały: 1) Do reperacji budynków kluczowych, mostów, grobel i dróg włościanie ciągli jako i czynszowi w kolej idą. 2) Do reperacji karczem i browarów, tudzież opadłych poszycie słomą włościańską każda wieś utrzymuje. 3) Podwojdy do Warszawy na potrzebę kluczową z gruntu włók 6 wyrobnego jedną podwoję składają, od której powinności sołtysi grunt sielski wyrabiający są wolni, w bliską zaś podróż najdalej o mil 7 w równej kolei użyci być mają. Mieszkańcy byli zobowiązani dostarczać flisów do Gdańska lub Warszawy oporzędzonych, za co skarb płacił gromadzie z każdego flisa do Gdańska 30, a do Warszawy 15 zł. Musieli też dostarczać zboże do Tykocina i maty do przykrycia zboża, z własnej słomy wyrobione, tudzież działkowe i w remanentach pozostałe, przy tym siano, słomę i sieczkę do białostockiego magazynu podług dyspartamentu kluczowego w kolej odwożą. Kiedyś mieszkańcy pełnili też kolejno stróżę, lecz odkąd wprowadzono opłatę zwaną stróżowszczyzną zupełnie od tej powinności są wolni²¹.

Oprócz powinności kluczowych mieszkańcy wsi zobowiązani byli do posług na rzecz starostwa, m.in.: jeśli nagłość wody gdzie groble mosty pozrywała, drogi publiczne popsuka, włość podług zadysponowania szarwarkiem wychodzić powinna a mianowicie do Grobel Płoskowskich, do transportu drzewa na budowie czy dostarczania chozajów do wydarzonych fabryk kolejno, podług potrzeby i zadysponowania²².

Mimo szczegółowych zapisów inwentarzowych, dotyczących powinności włościan, dzierżawicy w 1796 r. klucz rybołowski Jakub Popławski skarżył się: Trzymając dzierżawę od jo. księcia Stanisława Poniatowskiego, klucz rybołowski do starostwa bielskiego należący, doświadczywszy ciągłego nieposłuszeństwa w odbywaniu powinności do tegoż klucza włościan, a najszczególniej Trościanicy i Soców wsiów, i nie będąc w sposobności przez to gruntów do tego klucza należących, na zimę uprawiać i gnoje w pole wywieźć, budowę folwarku oporządzić (...), prosił króla, aby nakazał włościanom posłuszeństwo²³.

Co do szczegółowych zarzutów Popławski skarżył się, że włościanie Soc nie chodzili na ciesiołkę do reperacji obór, stodół, chlewów i parkanów koło dworu i ogrodu, które na zimę pańszczyzną ponaprawiałem i oporządziłem; a na takową robotę nie powinienem pańszczyzny łożyć, ale ciesiołką powinno to być zrobione, że nie zgromadzili i nie dostarczyli odpowiedniej ilości drewna (słupów, dylów, sztachet, tarcic) do budowy dworskiej, przez co na przyszłą wiosnę nie będzie z czego stare budowiska i parkany koło dworu oraz mostów poprawić i oporządzić. Oskarżał też mieszkańców Soc i Białek, że karczmy we wsi swojej, browary i studnie przy browarach nie chcą reperować, lub że gdzie potrzeba nowych stawiać²⁴.

Opowiadał też Popławski, że włościanie w karczmach wsiów swoich, gdy się piją, arendarza i arendarkę z karczmy wyganiają, biją, okna i statki tłuką jakowe się mogą znaleźć, zgola wielkie hałasy robią i słowa dobrego nie dadzą. Oprócz tego i ta okazuje się niegodziwość, że rozgniewawszy się idą na ustronie pić i z ustronia wódkę do swoich domów noszą, i w tym noszeniu, gdy arendarz żałosny aby nie podupał w arendzie, chce rewidować i szukać przyniesionej gorzałki u którego gospodarza, nie dopuszczają ciż gospodarze wolnej

rewizji, nawet i na podwórze wzbraniają wejścia, co mogło skutkować według Popławskiego tym, że аренда upadnie. Mieli też zwyczaj w karczmach brać trunki na brogi (kredyt), zapisując dług na całą gromadę i gdy przyjdzie czas wypłacania arendarzowi, gromadą z gruntu wypłacają a to takim sposobem: że w każdej gromadzie obierze się gospodarzów trzech lub czterech albo li też więcej pijaków, którzy się czynią niby starszemi w gromadzie i niby starają się w interesach całej gromady u zwierzchności swojej i po komisjach różnych o jakoweś folgi w powinnościach swych, a takowy kredyt otrzymawszy u gromady napijają trunkami i czynią wielką krzywdę całej gromadzie, a osobliwie ubogim gospodarzom i sierotom, wdowom bo nie wiedzą, gdzie na co wzięli i napili, a przez takowe napoje co rocznie wypłacają arendarzowi za napój gromadni do kilkuset złotych polskich²⁵.

W czasach przedrozbiorowych Soce wchodziły w skład greckokatolickiej parafii w Puchłach, podległej władzy diecezjalnej metropolitalnej. W 1773 r. unicka parafia w Puchłach przynależała do dekanatu podlaskiego, a tworzyły ją wsie: Puchły, Cieluszkki, Strzelce (Dawidowicze). Pod zaborami nastąpiła zmiana przynależności administracji kościelnej, ponieważ wizytacje cerkwi parafialnych z 1804 r. odnotowują, że w tym czasie Soce należały do cerkwi trześcianańskiej. Wizytator zapisał, że *należą do cerkwi trześcianickiej wsie następujące: Trześcianica (Trześcianka) dymów 113, Bułki (Białki) dymów 62, Soce – 83, Saki – 11, Ogrodniki – 5, Iwanki z pasiecznikami dymów* ⁹²⁶.

Po trzecim rozbiórce Polski w 1795 r. tereny te zajęli Prusacy. Utworzyli oni na zabranych ziemiach departament białostocki prowincji Prusy Nowowschodnie. Z okresu rządów pruskich dochowały się liczne tabelaryczne zestawienia dotyczące spraw finansowych (wybieranie czynszów i innych powinności) we wsiach interesującego nas obszaru (powiat bielski) również w odniesieniu do Soc²⁷. Wydaje się, że w tym czasie (jak wynika ze spisów z lat 1800/1801) Soce weszły w skład dóbr rządowych klucza stołowskiego wraz z innymi 15 wsiami²⁸. Rządy Prusaków nie trwały długo. W 1807 r. Napoleon z ziem drugiego i trzeciego zaboru utworzył Księstwo Warszawskie, a wschodnią część departamentu, na mocy porozumienia między Francją a Rosją w Tylży, jako obwód białostocki oddał carowi. Obwód białostocki obejmował powiaty: białostocki, bielski, sokólski i drohiczyński. Północna i zachodnia granica obwodu biegła wzdłuż Biebrzy, Narwi, Mieni i Nurca i stała się do 1915 r. granicą między Cesarstwem Rosyjskim a Księstwem Warszawskim, następnie zaś Królestwem Polskim utworzonym na mocy kongresu wiedeńskiego w 1815 r. W 1842 r. samodzielny obwód białostocki zniesiono, wcielając te ziemie do guberni grodzieńskiej (faktyczne włączenie przeprowadzono w 1843 r.)²⁹. Tak więc, kiedy obwód białostocki został włączony do Rosji, tereny dzisiejszej wsi Soce znalazły się w obrębie tegoż państwa³⁰. Po 1861 r. Soce w ramach guberni grodzieńskiej należały do powiatu bielskiego, gminy pawłowskiej i liczyły 1250 dziesięcin ziemi. W 1866 r. notowano w Socach 80 dymów³¹, zaś w 1902 r. wieś liczyła 88 domów i 580 mieszkańców³².

W 1839 r. zaszły ważne zmiany pod względem religijnym i kulturowym, kiedy car zlikwidował Kościół unicki, a wiernych i parafie przyłączył do Cerkwi prawosławnej. Akcja ta była przygotowywana wcześniej, bo już od 1834 r. rząd zaczął wprowadzać w liturgii i w unickich świątyniach istotne zmiany upodabniające je do cerkwi prawosławnej. W 1835 r. w guberni grodzieńskiej zbudowano 226 ikonostasów, a w 1836 r. tylko w styczniu i lutym dalsze 74 (m.in. w Lewkowie, Rybołach, Klejnikach). Od lutego do maja 1836 r. wzniesiono 96 ikonostasów, do sierpnia

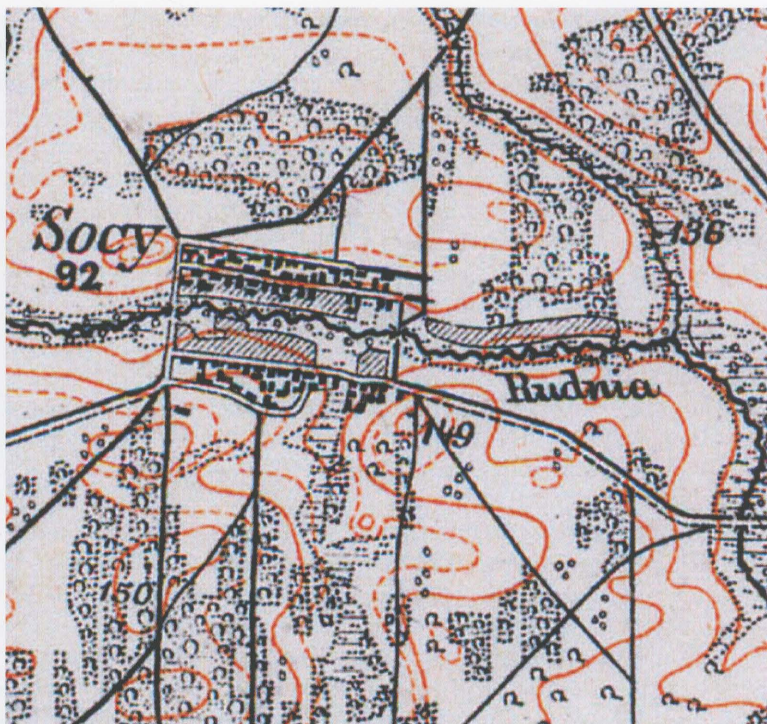
1836 zbudowano ikonostasy w dalszych 113 cerkwiach (m.in. w Puchłach, Narwi itp.). Wraz z wprowadzeniem ikonostasów zmiany uległy nie tylko techniczne, ale też ideowo-teologiczne przedstawienia malarskie. Wszystko to w znaczny sposób (wraz z płynącą z Moskwy ideologią i narzuconą państwową religią) wpływało na mentalność, świadomość i samookreślenie się ludności tych ziem, bowiem religia odgrywała niezwykle istotną rolę w tradycyjnych środowiskach wiejskich³³. Od 1838 r. rozpoczęły się regularne prześladowania duchowieństwa i wiernych Kościoła greckokatolickiego, niegodzących się na zmianę konfesji³⁴.

Sytuacja gospodarcza i społeczna mieszkańców Soc znacznie się zmieniła w związku z dekretem carskim o zniesieniu poddaństwa w 1861 r., a następnie reformami uwłaszczeniowymi. Reforma w znacznym stopniu przyczyniła się do rozwarstwienia wsi i powiększenia gospodarstw małorolnych. Ułatwiła też bardzo przemieszczanie się ludności chłopskiej, której część odchodziła od zajęć rolniczych, znajdując zatrudnienie w przemyśle, przenosiła się, zasiedlając pustki osadnicze lub emigrowała. Szczególnie po 1890 r. rozwinęła się emigracja do USA³⁵. Z 2. poł. XIX i pocz. XX w. pochodzą ciekawe dokumenty zachowane w zespole Starszego Notariusza Grodzieńskiego, które są również cennym materiałem do historii Soc. Dzięki zachowanym tam aktom notarialnym poznajemy mieszkańców wsi w tym czasie, a także nazwy miejscowe gruntów i uroczysk np.: *Czerks, Kobylszczyzna, Dikowina, Bagno, Zamostocze, Podstrile, Odernianka, Antonowka, Mierzdoroże, Krasnica, Rogozowka, Syczew Ług, Gustoje* itp.³⁶

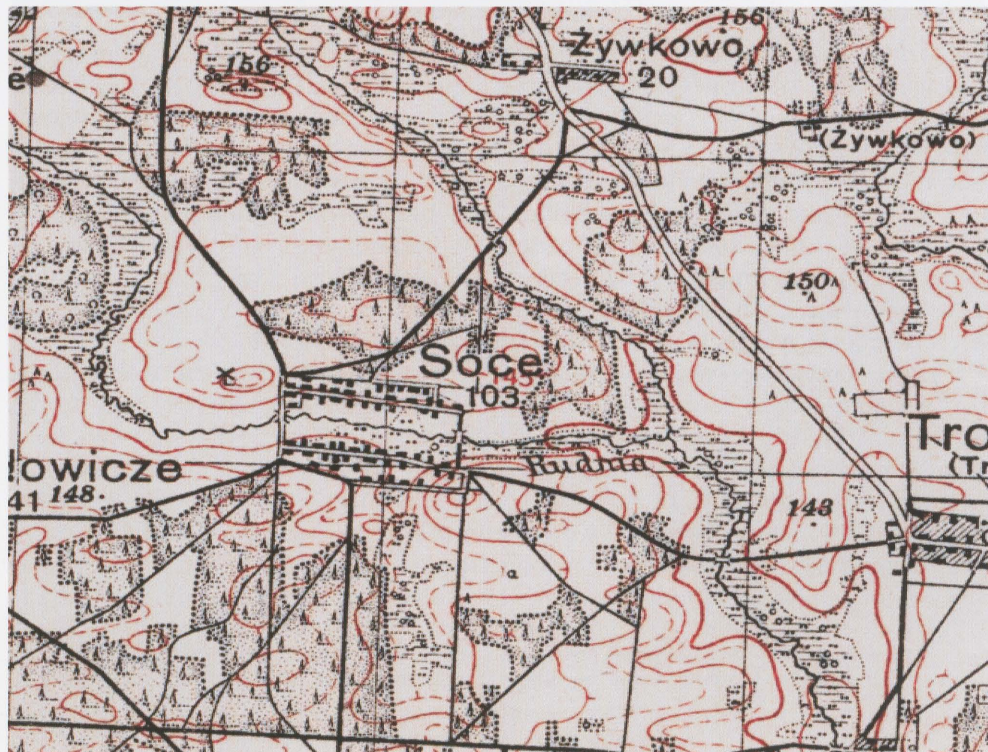
Niezwykle istotną rolę w życiu mieszkańców wsi odgrywała oświata. Szkoła w Socach powstała w 1884 r., jako szkołka gramoty. Szkoły gramoty były to parafialne szkoły stanowiące najniższy szczebel organizacyjny szkolnictwa. Koszty ich utrzymania ponosili rodzice uczniów, najczęściej udostępniając kolejno własne pomieszczenia i opłacając nauczyciela. W pierwszym roku funkcjonowania placówki uczyło się w niej 47 dzieci w tym 16 dziewcząt. Nauczycielem był absolwent szkoły ludowej w Puchłach Andrzej Stepaniuk. Początkowo zajęcia odbywały się w prywatnym domu nauczyciela. Pracę szkoły nadzorował Flor Sosnowski. W 1886 r. przeprowadzono wizytację szkoły w Socach, która wypadła pozytywnie. W latach 90. XIX w. szkoła gramoty została przekształcona w jednoklasową cerkiewno-parafialną. Na cele edukacyjne zaadoptowano dawny budynek karczmy. Szkoła ta była finansowana z funduszy diecezjalnych, dzięki czemu znacznie zwiększyła się jej popularność, ponieważ nie obciążała budżetów chłopskich. W roku szkolnym 1894/1895 uczyło się w Socach 100 uczniów, w tym 34 dziewczęta. Od 1892 r. kierownikiem szkoły był duchowny Włodzimierz Drużyłowski, a od 1908 Jan Sawicki. W latach 1895-1898 zajęcia prowadził absolwent szkoły cerkiewno-nauczycielskiej w Wilnie – Mikołaj Sakowicz. W latach 1905-1908 pracował w niej Trofim Krawczuk, w 1910 T. Pawluczuk, w 1911 W. Pietruczuk, a w latach 1912 i 1913 Paweł Onopiuk. W 1914 r. jednoklasową szkołę cerkiewno-parafialną w Socach przekształcono w ministerialną szkołę ludową³⁷.

Być może pod koniec XIX w. wybudowano w Socach kapliczkę św. Proroka Eliasza. Według relacji mieszkańców rzeźbę Jezusa i wystrój wnętrza wykonał miejscowy gospodarz, *bardzo zdolny rzemieślnik*. Czy była to pierwsza kapliczka w tym miejscu – trudno powiedzieć. Wizyta cerkwi z 1804 r. parafii w Trześciance, do której należały w tym czasie Soce, nic nie wspominała o tego typu obiekcie³⁸. Według

3. Soce na mapie
niemieckiej z 1915 r.
Soce on a German
map from 1915.



4. Soce na mapie
polskiej z 1931 r.
Soce on a Polish
map from 1931.



świadczenia mieszkańców najstarsza kapliczka powstała za cara. Trudno powiedzieć, z jakich powodów nie odnotowano jej w spisie kaplic z 1926 r.³⁹ Być może w spisie tym kaplica nie występowała, ponieważ nie pełniła funkcji sakralnych, a tylko rolę magazynu na chorągwie pogrzebowe, jak wynika z relacji mieszkańców (że nie było tam ikon) i następnego dokumentu. W 1956 r. władze komunistyczne nakazały usunięcie wybudowanej kaplicy w Socach. Mieszkańcy, broniąc obiektu, pisali w prośbie do władz wojewódzkich: *My niżej podpisani mieszkańcy wsi Soce zwracamy się z uprzejmą prośbą do P.W.R.N. w Białymstoku o rozpatrzenie naszej sprawy. A mianowicie: dnia 20 lipca 1956 r. w/w wieś postanowiła jednogłośnie wyremontować zupełnie zniszczoną „Kaplicę” na koszt wsi, jak w finansach, tak materiale budowlanym, która istniała od niepamiętnych czasów, na cel gdzie przechowuje się sprzęt do pogrzebów. Wymieniona kaplica dotychczas stała na drodze krzyżowej w końcu wsi, a przy danym jej remoncie, kapliczka została przesunięta o kilka metry w bok by nie przeszkadzała dla przejazdu. Nadmieniamy się że w/w kapliczka została dn. 23 lipca zapieczętowana przez P.P.R.N. w Hajnówce kierownika Wydziału Wyznań w Hajnówce ob. Kondraciuka, iż buduje się w sposób nielegalny. Ponadto 25 b. m. majstra w/w kaplicy oraz upoważnionego wsi ob. ob. Marczuka Jana i Michalczuka Włodzimierza pociągnięto do odpowiedzialności za daną budowę (...). Mieszkańcy prosili władze, aby pozwoliły na istnienie kaplicy. Podpisało się 47 mieszkańców, a prośbę rozpatrzono pozytywnie. Jak widać z powyższego, władze powiatowe uznały, że w Socach budowano nowy obiekt sakralny bez specjalnej na to zgody, więc postanowiły rozbiórkę. Mieszkańcy zaś twierdzili, że miał miejsce jedynie remont dawno istniejącej kaplicy wraz z jej przesunięciem w inne miejsce. Trudno ocenić zakres prowadzonych prac remontowo-budowlanych prowadzonych w 1956 r., aby w sposób jednoznaczny stwierdzić, czy rozebrany w latach 80. XX w. budynek był wyremontowaną, starą, XIX-wieczną kapliczką, czy też postawiono wówczas całkiem nową kaplicę⁴⁰. Według dokumentacji konserwatorskiej po ostatniej wojnie kapliczkę podniesiono, wykonano kamiennie-betonowy fundament-podłogę, wymieniono szalówkę oraz zmieniono pokrycie dachowe z gontu na blachę. Kaplica ta była niewielkim drewnianym obiektem o konstrukcji słupowo-ramowej, oszalowanym deskami, ustawionym na niskim kamiennie-betonowym fundamencie-podłodze. Kapliczka zbudowana na planie kwadratu o boku długości 2,4 metra, była nakryta dachem kopertowym, pobitym blachą. W jednoprzestrzennym wnętrzu znajdowała się przymocowana do zachodniej ściany figura Chrystusa Ukrzyżowanego, a na ścianach bocznych zawieszane były ikony⁴¹. Pod koniec lat 80. XX w. kapliczkę rozebrano i postawiono obecnie istniejący obiekt.*

W zabudowie wsi wyróżniają się obiekty murowane z czerwonej cegły. Pięć z nich stanowią budynki mieszkalne, a szósty jest budynkiem gospodarczym, w którym funkcjonowała kuźnia. Obiekty te powstały przed I wojną światową w podobnym czasie. Według relacji mieszkańców wsi były one stawiane przez najzamożniejszych gospodarzy, a raczej przez rodziny, które miały najwięcej rąk do pracy. Cegłę robiono i wypalano we własnym zakresie, stąd potrzeba siły roboczej. Murowana zaś kuźnia należała do najbogatszego mieszkańca Soc, który wraz z córką i zięciem mieszkał w budynku obok i to swoim dzieciom wystawił ów zakład.

5. Soce (Suchlany) – droga biegnąca przez wieś, widok od wschodu. *Wszystkie fot. A. Kułak, maj 2015.*
 Soce (Suchlany) – road running across the village, view from the East. *All photos: A. Kułak, May 2015.*

6. Soce (Suchlany) – droga biegnąca przez wieś, widok od wschodu.
 Soce (Suchlany) – road running across the village, view from the East.



Pierwszy rok wojny światowej na omawianych terenach upłynął stosunkowo spokojnie, bowiem początkowe działania wojenne toczyły się głównie na zachodnich obszarach guberni Królestwa Polskiego. Sytuacja ta uległa zmianie, kiedy Rosjanie zaczęli liczyć się z możliwością przegranej i ewakuacją z ziem polskich. Wiosną 1915 r. wzrosło zaangażowanie wojsk rosyjskich na froncie w związku z ofensywą niemiecko-austriacką, co spowodowało przymusowe werbunki chłopów do kopania okopów. Latem 1915 r. ruszyła ofensywa feldmarszałka Augusta von Mackensena, który przez Chełm i Lublin miał uderzyć w kierunku na Brześć. Niemal równocześnie na północy ruszyły wojska niemieckie z zadaniem dotarcia do linii Narwi i Niemna, opanowania twierdz broniących tych rzek i zagrożenia wojskom rosyjskim w Królestwie Polskim. Rosjanie rozpoczęli wycofywanie się z tych terenów, stosując taktykę spalonej ziemi. Jak stwierdzał Janusz Pajewski: *dowództwo rosyjskie powzięło szaloną myśl niszczenia w odwrocie całego kraju tak, aby postępujące wojska niemieckie i austriackie zastały, podobnie jak armia napoleońska przed stu laty, tylko pustynię. Żołnierz rosyjski poprawnie się dotąd zachowujący wobec ludności, zaczął palić i niszczyć wszystko – wsie i dwory, lasy i zboża na pniu, mieszkańców zaś wyrzucał z ich siedzib i pędził na wschód*⁴².

Mieszkańcy Soc dostali około tygodnia na spakowanie się i opuszczenie wsi. Część majątku sprzedawali (szczególnie Żydom z Zabłudowa), część dobytku zabrali kozacy z minimalną opłatą, część zaś wzięli ze sobą. Niektórzy zakopywali co cenniejsze ruchomości. Po rozkazie ewakuacji żołnierze carscy, stosując taktykę spalonej ziemi, podpalili zabudowania wsi, które oprócz kilku murowanych domów spłonęły doszczętnie⁴³.

W 1918 r. rozpoczął się powrót uchodźców do swoich spustoszonych siedzib i odbudowa ze zniszczeń domów i gospodarstw. Ludność początkowo mieszkała w prowizorycznych chatkach, szałasach czy ziemiankach. Jak duże były straty związane z I wojną światową, widać wyraźnie, gdy porównamy liczbę domów we wsi sprzed wojny i tuż po jej zakończeniu. Otóż w 1915 r. naliczono w Socach 92 domy, zaś w 1921 r. tylko 60 domów zamieszkałych⁴⁴.

Przed 1927 r. w najbliższej okolicy funkcjonowały szkoły w Zabłudowie i Puchłach. Publiczna Szkoła Powszechna I stopnia w Socach rozpoczęła działalność w roku szkolnym 1927/1928, początkowo w budynku starej cerkiewno-parafialnej szkoły, który ocalał z wojennej pożogi. Zajęcia prowadziła Dominika Woroniecka z Białegostoku. W latach następnych, ze względu na zły stan techniczny budynku, lekcje prowadzono też w prywatnych domach, wynajmując sale lekcyjne (m.in. u Charytoniuków). Uczęszczająca do szkoły w Socach Anastazja Rajewska informowała, że w 1932 r. nadal wykorzystywano budynek starej carskiej szkoły oraz wynajmowano jeszcze pomieszczenia u dwóch miejscowych gospodarzy oraz wspominała: *Wtedy już wszystkie dzieci miały podręczniki, nie brakowało zeszytów, dla wszystkich starczało ławek. Trudności, z jakimi borykała się szkoła na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych częściowo zostały przezwyciężone. Codzienne zajęcia rozpoczynaliśmy i kończyliśmy modlitwą (...). W izbie lekcyjnej wisiały: krzyż, godło oraz portrety Piłsudskiego i Mościckiego. Uczyły dwie młode nauczycielki. Jedna z nich nazywała się Jagoda Spolsingerówna, drugiej nazwiska nie pamiętam. Później zajęcia prowadziło też młode małżeństwo Mazurków. Przed samą wojną nauczycielami w Socach byli Tyczewski (okazał się szpiegiem niemieckim), Leopold Drzymulski, Józef Pajewski. Wzrost de-*

mograficzny spowodował, że pod koniec lat 30. XX w. zaistniała potrzeba budowy nowego, obszernego budynku szkoły w Socach. Przed wybuchem II wojny światowej obiekt postawiono w stanie surowym i pokryto. W pracach budowlanych pomagały dzieci starszych roczników, nosząc i podając dachówkę. Budowę całkowicie ukończono po II wojnie światowej⁴⁵.

W 1935 r. dzieci uczące się w szkole powszechnej otrzymały zadanie polichenia i spisania wszystkich mieszkańców Soc, których według ich wyliczeń w tym czasie było 674, mieszkających w 103 domach⁴⁶.

Po wybuchu II wojny działania wojsk niemieckich nie zaznaczyły się aktywnością na tym terenie. W drugiej połowie września 1939 r. na obszary te weszli Rosjanie entuzjastycznie witani przez niektórych mieszkańców, szczególnie biedotę wiejską. Od początku zorganizowano szkolnictwo, uważając to za najskuteczniejszy środek oddziaływania na społeczeństwo. Językiem nauczania był język białoruski, uczono też rosyjskiego. Główny nacisk położono na treści komunistyczne i antyreligijne. Lekcje odbywały się w nowo wybudowanej szkole, a nauczycielką została przybyła z armią Rosjanka. Mieszkańcy zobowiązani byli do prac na rzecz okupanta, np. przy wycinie lasów.

Po ataku Niemiec na Związek Radziecki w 1941 r. wieś znalazła się pod okupacją niemiecką, według mieszkańców znacznie bardziej uciążliwą. Wielu mieszkańców wywieziono na przymusowe roboty, innych zmuszano do świadczeń i prac na miejscu. W okolicach wsi Waśki rozstrzelano też mieszkańców Narwi i okolic, w tym kilku gospodarzy z Soc. W okolicach wsi działała też grupa radzieckich partyzantów; o działalności Armii Krajowej na tych terenach nie posiadamy informacji.

Po II wojnie światowej następowała powolna odbudowa i wdrażanie się do nowej rzeczywistości. Po wojnie wchodziła w skład Gromadzkiej Rady Narodowej Trześcianka w powiecie hajnowskim, województwie białostockim, następnie zaś do gminy Narew tegoż powiatu i województwa, a obecnie do województwa podlaskiego.

2. Analiza rozwoju układu ruralistycznego

Wieś Soce powstała podczas wielkiej reformy gospodarczej, zwanej pomiara włóchną. Pomiarą była rewolucyjna pod względem zmiany stosunków gospodarczo-społecznych i zadecydowała o wyglądzie krajobrazu kulturowego na następne kilkaset lat, likwidując pierwotne osadnictwo rozproszone i tworząc regularne wsie ulicówki, otoczone blokiem o niwowym układzie gruntów (ulicówka – składa się z dwóch (normalnie) szeregów domów, położonych po obu stronach drogi). Powstające podczas pomiaru na Podlasiu ulicówki ze względu na swój niezwykle zwarty i regularny układ zabudowy określa się mianem wsi szeregowiej (według klasyfikacji Henryka Łowmiańskiego – ulicówka rzędowa): ulica w szeregowce biegła w linii prostej, zagrody miały nie tylko ten sam kształt, ale i tę samą wielkość oraz zbliżony, a nawet analogiczny, układ budynków. Bohdan Zaborski takie czynił rozróżnienie między ulicówką a szeregowką: *Szeregowka jest formą wzorowaną na ulicówce, lecz o wiele od niej regularniejszą; zdarzają się całe szeregi tych wsi, równoległych do siebie, czego nigdy nie spotykamy wśród ulicówek; szeregowce właściwy jest regularny, kratowy układ dróg, a typowej ulicówce – chaotyczny. Regularnej zabudowie odpowiadał regularny*

układ gruntów. Wyłamanie się z tego sprzężonego systemu w XVI-XVIII w. było niemożliwe, a i później także bardzo trudne. Trwałość układu zabezpieczał tzw. przymus polowy związany z trójpółówką. Polegał on na corocznym zmianowaniu upraw w poszczególnych polach, przez co uniemożliwiał zabudowę rozproszoną⁴⁷. Maria Kielczowska Zalewska zauważa, że *wsie szeregowie przypominają układem łanowo-niwowym wsie średniowieczne. Przy czym pomierzenie pasów gruntów w ustalonej kolejności w każdej niwie nadało im szczególnie regularny charakter, który zaznacza się zarówno w układzie siedlisk, jak i pól*⁴⁸.

Trudno powiedzieć, czy Soce powstały na surowym korzeniu, czy skomasygowano i uregulowano wcześniej istniejące osadnictwo rozproszone, jednodworcze, istniejące po obu stronach rzeki Rudni. Wskutek pomiaru powstała wieś składająca się z dwóch równoległych odcinków – szeregówek biegnących równoleżnikowo, usytuowanych po obu brzegach rzeki Rudni, połączonych ze sobą dwiema drogami biegnącymi z północy na południe (poprzez mostki na Rudni) łączącymi zachodnie i wschodnie ich skraje. Przez środek wsi przebiega też ścieżka w kierunku północno-wschodnim poprzez trzeci pomost na rzeczce, łącząca części wsi (północną i południową). Wieś posiada dwie drogi zagumienne obiegające ją od północy i południa. Północny odcinek wsi dzieli na dwie części droga biegnąca na północ w kierunku Zabłudowa. Przez wschodnią część ulicówki południowej przepływa bezimienna struga wpadająca do Rudni. Zabudowa wsi zlokalizowana jest po obu stronach drogi, ale w sposób nieregularny. Budynki mieszkalne występują zazwyczaj po obydwu stronach drogi, jednak zdarza się, szczególnie w południowym odcinku (ulicówce) wsi, że dom mieszkalny od zabudowań gospodarczych przedzielony jest drogą, a siedliska nie są głęboko zabudowane w kierunku rzeki. Ta dzisiejsza nieregularność zabudowy wynika ze zmian zachodzących na przestrzeni dziejów od wieku XVI do dnia dzisiejszego. Jak wynika z prezentowanej mapy pruskiej, jeszcze na przełomie XVIII i XIX w. zabudowa wsi była dużo bardziej regularna. Wszystko to tworzy nietypowy i bardzo ciekawy układ przestrzenny, który składa się jakby z dwóch oddzielnych, równoległe do siebie położonych wsi ulicowych (dawniej zapewne typowych szeregówek) przedzielonych ciekim Rudni.

Wieś w 1. poł. XVI w. została założona na 46 włókach *gruntu podłego*. Na terenie wsi funkcjonował młyn o jednym kole, z którego podatek w wysokości 2 kop opłacał niejaki Sawka. Źródła rękopiśmienne nie dają szczegółowego obrazu wyglądu wsi i jej układu przestrzennego w XVI-XVII w. Jednak trwałość struktur przestrzennych, wynikających też z przymusu trójpółowego, przekonuje, że dzisiejszy układ przestrzenny (składający się z dwóch równoległych ulicówek) po raz pierwszy wyraźnie zaznaczony na mapie Prowincji Prus Nowowschodnich, oddającej stan z przełomu XVIII/XIX w., musiał wykształcić się już w wieku XVI⁴⁹.

Liczba gruntów nadanych wsi nie zmieniła się w XVI-XVIII w., jednak następował proces rozdrobnienia własności związany z działami rodzinnymi, a także sytuacją gospodarczo-polityczną, polegającą na wzroście obciążeń podatkowych i pańszczyźnianych, wynikającą z rozwoju folwarku, wtórnego poddaństwa oraz zniszczeń i strat wojennych w 2. poł. XVII i XVIII w. Początkowe nadziały gruntów, które zapewne w wieku XVI zbliżone były do jednej włóki na gospodarstwo, w wyniku tych procesów uległy znacznemu zmniejszeniu, tak że w wiekach XVII i XVIII przeważają gospodarstwa półwłókowe, a nierzadkie są ćwierćwłókowe⁵⁰.



7. Soce (Suchlany) – droga zagumienna, widok od wschodu.
Soce (Suchlany) – road beyond farmyards,
view from the West.

8. Soce (Suchlany) – widok wsi od południa.
Soce (Suchlany) – view of the village
from the South.





9. Soce (Mokrawy) – droga biegnąca przez wieś, widok od zachodu.

Soce (Mokrawy) – road running across the village, view from the West.

10. Soce (Mokrawy) – droga biegnąca przez wieś, widok od wschodu.

Soce (Mokrawy) – road running across the village, view from the East.

11. Soce (Mokrawy) – kapliczka przy drodze biegnącej przez wieś, widok od wschodu.

Soce (Mokrawy) – shrine next to a road running across the village, view from the East.

12. Soce (Mokrawy) – krzyż w centrum wsi; w tle zagumienia Suchlan

Soce (Mokrawy) – cross in the centre of the village; in the background: farmyards of Suchlany.

Trudno powiedzieć, kiedy w Socach wybudowano pierwszy budynek karczmy, usytuowany w zachodniej części południowej ulicówki. Wiemy, że nowy budynek karczmy postawiono w 1759 r., lecz czy był to pierwszy tego typu obiekt – trudno powiedzieć. Obok karczmy funkcjonował też browar określany w 1772 r. jako stary: *Karczma słomą kryta, reperacji potrzebująca, sień wjezdna, z której izba bez podłogi z pułapem z tarcic, okien w drzewo 4, z izby komórka, w której okien w drzewo 1. Drzwi w sieni dwoje, u izby i komórki dwoje, wszystkie na biegunach drewnianych. (...) Browar stary reperacji potrzebujący, spichlerzyk słomą kryty z drzwiami w biegunie i zaszczepką na kłódkę, stodoła i chlewek słomą kryte drzwi z dranic*



w *biegunach*⁵¹. W tym czasie na 46 włókach gospodarzyło 60 włościan i nieokreślona liczba ludzi *postronnych* opłacających czynsz z tych gruntów. Przy wsi był też *zaścianek o morgach* 12. Tak więc widać tu już znaczne rozdrobnienie gospodarstw⁵². W 1790 tabela Komisji Porządkowo-Cywilno-Wojskowej wykazywała w Socach 82 dymy wiejskie⁵³. Czternaście lat później przeprowadzona wizytacja parafii w Trześciance notowała w Socach 83 domy⁵⁴.

Stały przyrost naturalny postępujący w wieku XIX był rozładowywany emigracją nadwyżki ludności do miast, rozwijającego się przemysłu, czy też na tereny Rosji i Stanów Zjednoczonych. Pewne zmiany w strukturze władania gruntami nastąpiły w związku z reformami carskimi (zniesienie poddaństwa i uwłaszczenie). Z braku dokumentów trudno ten proces zaobserwować w Socach. Na przykładzie innych wsi wiemy, że wówczas ponownie przeprowadzono pomiar gruntów i podzielono je na tzw. części (*uczastki*) w zależności od rodzaju gleby. *Uczastki* (wielkością zbliżone do włók) dzielono na tzw. *płoski*, czyli działki. Ponadto wydzielano wspólne dla całej wsi pastwisko. Włościanie otrzymywali *płoski* w każdym z *uczastków*. W strukturze gruntów niewiele to zmieniło, ponieważ *uczastków* mogło być nawet kilkanaście. W 1866 r. było w Socach 80 domów, tak więc liczba ich nie uległa zmianie praktycznie od początku XIX w.⁵⁵

W 1861 r. ustawiono w Socach (we wschodniej części południowej szeregowki, przy bezimiennym cieku wpadającym do Rudni) kapliczkę św. Jana Chrzciciela, która stanowi wyróżniającą się akcent wsi.

Pod koniec XIX w. wybudowano na skrzyżowaniu dróg, w zachodniej części południowej szeregowki, drewnianą kapliczkę św. Proroka Eliasza. Wydaje się, że nie pełniła ona funkcji sakralnych, a służyła tylko jako magazyn do przechowywania chorągwi pogrzebowych. Stanowiła jednak bardzo charakterystyczny element krajobrazu wsi. W 1956 r. przesunięto kapliczkę kilka metrów na zachód, aby nie utrudniała komunikacji⁵⁶. Mniej więcej w tym samym czasie na skrzyżowaniach dróg, po obu stronach szeregowek północnej i południowej, na krańcach zabudowy wsi ustawiono charakterystyczne kamienne krzyże.

Przed I wojną światową wybudowano w Socach kilka budynków mieszkalnych, murowanych z cegły oraz murowaną kuźnię, które stanowią charakterystyczny element w drewnianej zabudowie wsi. Z tego okresu pochodzą też dane dotyczące nazw gruntów, uroczysk należących do wsi. Były to m.in.: *Czerks, Kobyłszczyzna, Dikowina, Bagno, Zamostocze, Podstrile, Odernianka, Antonowka, Mierzdoroże, Krasnica, Rogozowka, Syczew Ług, Gustoje itp.*⁵⁷

W kontekście zabudowy niezwykle wygląda mapa pruska z 1915 r., przedstawiająca wieś Soce. Ukazuje ona (jako jedyna) zabudowę południowej szeregowki (niezwykle chaotyczną), zlokalizowaną po jednej (południowej) stronie drogi. Jest to sprzeczne z tym, co widzimy na mapach z lat 1800, 1866, 1931 i późniejszych. Może jest to wynikiem jakiejś nieznannej nam katastrofy (powodzi), która miała miejsce w 2. poł. XIX w. i zlikwidowała zabudowę zlokalizowaną po południowej stronie rzeki Rudni. Może to do tych wydarzeń odnoszą się nazwy Suchlany (północna szeregowka) i Mokrawy (południowa szeregowka), używane do dziś przez mieszkańców.

W 1915 r. wieś została spalona, a mieszkańcy wyjechali w głąb Rosji. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości i powrocie mieszkańców następowała powolna odbudowa ze zniszczeń. Z pożogi wojennej ocalało niewiele, w zasadzie tylko

obiekty murowane. Wtedy to zapewne zaczęto w sposób nieregularny zabudowywać wieś⁵⁸.

Pod koniec lat 30. wybudowano w Socach nowy budynek szkoły powszechnej, który usytuowano w południowo-zachodniej części wsi, na południe od drogi zagumiennej i na wschód od drogi biegnącej na południe do Puchel. Duży budynek szkoły posadowiony na wzgórzu jest dominującym i bardzo charakterystycznym akcentem krajobrazu wsi.

W okresie międzywojennym miała także miejsce akcja scalania gruntów, połączona z parcelacją folwarków i likwidacją wspólnot wioskowych. Wtedy też realizowane były pierwsze inwestycje melioracyjne. Przed komasacją szachownica gruntów osiągnęła niespotykane dotychczas rozmiary. Areal jednego gospodarstwa zawierał się nawet w kilkudziesięciu działkach. Akcję scaleniową w Socach rozpoczęto tuż przed II wojną światową. Wraz z komasacją nastąpił proces przenoszenia się niektórych gospodarzy na tzw. kolonie. W latach 30. XX w. w 103 domach mieszkały w Socach 674 osoby⁵⁹.

II wojna światowa oszczędziła Soce pod względem zabudowy i nie zaszły tu większe zmiany w porównaniu do okresu dwudziestolecia międzywojennego. Rozbiórce w latach 50. XX w. uległ budynek karczmy, który w 2. poł. XIX w. pełnił rolę carskiej szkoły, a w okresie międzywojennym początkowo także odbywały się tu lekcje, następnie zaś zabawy wiejskie. Obiekt ten od XVIII w. był istotnym elementem w krajobrazie wsi. Pod koniec lat 80. na miejscu kapliczki, pochodzącej być może z XIX w., wyremontowanej i przeniesionej w 1956 r., wybudowano nowy, obszerniejszy budynek kaplicy św. Proroka Eliasza, przestawiając go również o kilka metrów w bok.

13. Soce (Mokrawy) – dom nr 2; w tle zagumienia Suchlan.
Soce (Mokrawy) – house no. 2; in the background: farmyards of Suchlany.





14. Soce – kapliczka
św. Proroka Eliasza.
**Soce – shrine
of the Holy Prophet
Elijah.**

15. Soce (Mokrawy) –
zespół krzyży na
wschodnim krańcu wsi.
**Soce (Mokrawy) –
complex of crosses
at the eastern end
of the village.**

→
16. Soce (Mokrawy) –
dom nr 52.
**Soce (Mokrawy) –
house no. 52.**



3. Charakterystyka zabudowy

Soce są wsią szeregową, która w znacznej mierze zachowała pierwotne rozplanowanie. Siedliska, ułożone wzdłuż dwóch dróg biegnących równolegle po obu stronach rzeki Rudni, mają podobne do siebie kształty wydłużonego prostokąta i zbliżoną wielkość (średnio 20-30 m szerokości i 120-140 m długości). W skład siedliska wchodzi zawsze dom mieszkalny wraz z podwórzem, a także zabudowania gospodarcze (obora, chlew, stajnia, kurnik, stodoła, spichlerz, szopa itp.) oraz sad i/lub ogród. Parcele otacza ogrodzenie z bramą wjazdową i furtką.

Większość budynków zarówno mieszkalnych, jak i gospodarczych wzniesiono z drewna. Jednak najstarsze budynki są ceglane. Pochodzą jeszcze sprzed I wojny światowej i datuje się je na 1904 r. Są to domy mieszkalne: nr 18 wzniesiony w północnej części Mokraw, nr 123 i 167 usytuowane w północnej pierzei Suchlan, na wschód od północnej drogi dojazdowej oraz remiza (nr 72) i kuźnia (nr 80) umiejscowione w północnej pierzei Mokraw przy skrzyżowaniu dróg na Dawidowicze, Puchły i Gneciuki. Z pocz. XX w. pochodzi również murowany z czerwonej cegły i tynkowany dom nr 145, znajdujący się w północnej pierzei Suchlan. Budynki drewniane z wcześniejszego okresu zostały spalone w 1915 r. przez kozaków. Ich odbudowa nastąpiła po 1918 r. Kolejny rozkwit budowlany, jak większość polskich wsi, Soce przeżyły po II wojnie światowej, a następnie na przełomie lat 50. i 60. XX w.

Do budynków o charakterze zabytkowym, służących (dawniej lub obecnie) całej społeczności, można zaliczyć (poza wyżej wymienionymi) drewnianą kapliczkę św. Proroka Eliasza, położoną przy skrzyżowaniu drogi biegnącej przez





17. Soce
(Mokrawy) –
dom nr 22.
Soce
(Mokrawy) –
house no. 22.



18. Soce
(Mokrawy) –
dom nr 44.
Soce
(Mokrawy) –
house no. 44.



19. Soce
(Suchlany) –
dom nr 87.
Soce
(Suchlany) –
house no. 87.

południową część wsi (Mokrawy) i drogi gruntowej Gnieciuki-Puchły oraz drewnianą szkołę, obecnie przebudowywaną na dom mieszkalny, usytuowaną po południowo-wschodniej stronie skrzyżowania dróg gruntowych na Dawidowicze, Puchły, Gnieciuki i zagumiennej drogi Mokraw.







← 20. Soce (Suchlany) – ganek przy domu nr 132.
Soce (Suchlany) – porch of house no. 132.

21. Soce(Suchlany) – okno domu nr 157.
Soce (Suchlany) – window of house no 157.

22. Soce (Suchlany) – ganek przy domu nr 139.
Soce (Suchlany) – porch of house no. 139

I. BUDYNKI MIESZKALNE

a) drewniane domy z okresu międzywojennego

Sytuowane były przy wjeździe na posesję, najczęściej szczytowo, wzdłuż dłuższego boku siedliska, ale popularny był również układ kalenicowy (nr 81, 89, 126).

Domy budowano z tartych bali sosnowych i świerkowych. Podwaliny układano na fundamentach z kamienia polnego łączonego zaprawą i niekiedy na rolce z cegieł. W późniejszym okresie wzmacniano je betonem. Obecnie pokryte są eternitem, dachówką cementową i cementowo-azbestową, blachą ocynkowaną, trapezową, falistą i blachodachówką.

Ściany wznoszono w konstrukcji węglowej, belki łączono na „jaskółczy ogon” bez ostatków. Węgły najczęściej osłaniane były deskowaniem. Łatki wprowadzano jedynie w przypadku długich budynków, gdy konieczne było połączenie dwóch krótszych belek, bądź przy otworach okiennych lub drzwiowych. Ściany zazwyczaj szalowano dla ochrony przed czynnikami atmosferycznymi, ale również dla ozdoby. Budynki nakrywano dachami dwuspadowymi na więźbach jętkowych. Ozdobnie opracowane końce belek stropowych tworzyły okap podbijany deskami. Szczyty od ścian oddzielały szerokie obdaszki.

Drewniana stolarka zaczyna być obecnie zastępowana wykonaną z PCV. Pierwotne okna miały kształt pionowego prostokąta, konstrukcję ościeżnicową. Przeważały okna dubeltowe, dwuskrzydłowe z nadślepieniem, trójpodziałowe.

23. Soce (Mokrawy) – budynek inwentarski w zagrodzie nr 64.
Soce (Mokrawy) – livestock and equipment building in farmstead no. 64.



Opaski okienne były profilowane, często spotykane były również nad- i podokienniki i okiennice. Podobny kształt, chociaż mniejsze rozmiary miały okna w szczycie (zazwyczaj pojedyncze, ale zdarzały się, jak w domach nr 87, 89, również podwójne). Okienka komór, zazwyczaj jednoskrzydłowe, miały formę rombu (nr 77) bądź poziomego prostokąta (nr 81), niekiedy dzielonego na kilka kwater (nr 89). Układ otworów okiennych był raczej stały: dwa okna w ścianie szczytowej, dwa od podwórza poprzedzające drzwi wejściowe oraz jedno w przeciwległej ścianie. Pojedyncze okienko posiadała również komora.

Jednoskrzydłowe drzwi wejściowe, sytuowane w dłuższej ścianie domu od podwórza, osadzano na węgarach. Zazwyczaj ich skrzydło dzielone było na płyciny. Niekiedy posiadały podzielone na kilka kwater nadświetle w kształcie poziomego prostokąta (nr 147). Rolę osłaniającą wejście pełniły daszki pulpity (nr 81) lub ganki nakryte pulpityowymi albo dwuspadowymi dachami wspartymi na czterech słupach (nr 34, 81, 135), które miały również znaczenie dekoracyjne.

Wszystkie domy mieszkalne z tego okresu to budynki na rzucie prostokąta, szerokofrontowe. Składały się z części mieszkalnej z kuchnią i komory. Ich rozmieszczenie względem siebie zależało przede wszystkim od stron świata: izbę sytuowano od południa, komorę od północy. Z tego względu możemy spotkać w Socach domy ustawione do drogi zarówno ślepą ścianą komory (nr 77, 86), jak i ścianą izby przeprutą dwoma oknami (nr 2, 26). Pierwotny układ pomieszczeń, widoczny m.in. w domu nr 109, składa się z sieni i kuchni na osi wejścia, flankowanymi komorą (w tym wypadku od zachodu) i izbą (od wschodu). Obecnie w niektórych budynkach mieszkalnych układ ten został zakłócony m.in. przez wprowadzenie ścianek działowych.

b) drewniane budynki mieszkalne z lat 40.-60. XX w.

Domy z tego okresu nawiązywały zarówno swą konstrukcją, formą, jak i zdobnictwem do budynków przedwojennych. Niekiedy zwiększano ilość izb mieszkalnych bądź przez wydłużenie korpusu budynku (nr 54), bądź przez zastąpienie komory pomieszczeniem mieszkalnym (nr 22). Znaczną różnicę można dostrzec w otworach okiennych (w niektórych domach są znacznie większe), a wypełniające je okna składają się z trzech skrzydeł (nr 28) lub mają trójkwaterowe nadświetlenia (nr 47).

Z roku 1948 pochodzi jedyny w Socach dom dwurodzinny. Szerokofrontowy, na planie prostokąta, ustawiony do drogi szczytowo, z dwójgiem drzwi wejściowych od podwórza. Izby mieszkalne rozmieszczone są w krótszych bokach budynku, w jego środkowej części znajdują się dwie komory (nr 47).

II. BUDYNKI GOSPODARCZE

W większości zagród budynki gospodarcze usytuowane są w głębi posesji, wzdłuż jej dłuższych boków. W Mokrawach budowano je najczęściej po południowej stronie drogi, z dala od wylewającej rzeki. Czworobok niekiedy zamyka usytuowana prostopadłe do pozostałych budynków stodoła (nr 48, 118), ale w przeważającej części zagród była ona ustawiana szczytowo do drogi zagumiennej. W przypadku kilku zagród (nr 135) budynki przeznaczone dla żywego inwentarza przylegają bezpośrednio do ściany domu.

Zabudowania gospodarcze wznoszono niemal wyłącznie z drewna, z ociosanych bali (krawędziaków), łączonych drewnianymi czopami. Podwaliny ciosano w kwadrat, posadawiano na kamieniach polnych ułożonych luźno bądź łączonych zaprawą. Węgły łączono na „jaskółczy ogon”, z częściowo pozostawionymi ostatekami. Ściany wewnętrzne węglowano z wieńcem. Dla przedłużenia ścian stosowano łątki. Dwuspadowe dachy kryte są obecnie dachówką ceramiczną, cementową, eternitem bądź blachą. Więźby krokwiowe. Szczyty deskowane pionowo.

Stodoły i budynki przeznaczone dla zwierząt gospodarskich są przeważnie szerokofrontowe. Obory, chlewy i stajnie wznoszone były często pod jednym dachem, a do każdego pomieszczenia prowadziły osobne jednoskrzydłowe drzwi, najczęściej spągowe (nr 64). Wierzeje stodoł również były spągowe. Przed nimi tworzone podcienie, cofając wierzeje poza lico ściany (nr 14). Niekiedy dach wysuwany był poza zrąb tak, aby tworzył szeroki okap służący np. do przechowywania drewna (nr 81, 100). Efekt ten uzyskiwano układając płatek na końcach belek stropowych wysuniętych przed lico ściany (nr 57). Większość stodoł nie była przejezdna. Do niektórych budynków dostawiano od ściany szczytowej niewielkie dobudówki, nakrywane daszkami pulpityowymi, prostopadłymi do kalenicy dachu głównego budynku, służące jako składziki i drewnutnie (nr 44, 81). Osobno sytuowano zazwyczaj spichlerz, do którego wejście umieszczano bądź w ścianie dłuższej (nr 22), bądź szczytowej (nr 14).

Niektóre budynki (zwłaszcza stodoły) uległy późniejszej przebudowie; ich szkielety konstrukcyjne (fundament, węgły) odlewano z betonu, a ściany wypełniano belkami układanymi pionowo bądź poziomo.

4. Zdobnictwo

Analizując zdobnictwo domów w Socach, należy omówić kilka ważnych czynników, które niewątpliwie miały wpływ na jego kształt. Zabudowa wsi w większości pochodzi z lat 20.-40. XX w., z kilkoma przykładami obiektów murowanych z pocz. XX w. Według ustnych przekazów pierwsze domy były bez ozdób, wręcz surowe w swoim wyglądzie. O ich urodzie decydowały proporcje poszczególnych części, a także detal architektoniczny wykonany zgodnie ze strukturą drewna. Duży wpływ na obecny kształt budownictwa w Socach miało tzw. *bieżeństwo* (uchodźstwo) mieszkańców. W 1915 r. ewakuowano ich w głąb Rosji, przesiedlając do różnych pod względem etnicznym i kulturowo miast i wsi (zarówno europejskiej, jak i azjatyckiej części). Repatrianci powracający w 1919 r. do wypalonych wsi stanęli przed koniecznością odbudowy domostw, inspirując się często wzorami budownictwa znanego im z pobytu w Rosji. Druga poł. XIX w. przyniosła także wiele nowych narzędzi ciesielskich, m.in. piły laubzegowe, o długim wąskim ostrzu, dzięki którym można było wyciąć dowolne kształty w drewnie (od wprowadzenia tych pił deska, która wcześniej mogła być fazowana lub ryzowana, przybiera formę koronki i wycinanki o skomplikowanych ornamentach)⁶⁰.

Dzięki infrastrukturze tartacznej po I wojnie światowej nastąpiło rozpowszechnienie desek jako materiału budulcowego. Okazały się one znakomitym materiałem do wyrobu zdobień. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że od 2. poł. XIX w. siła nabywcza chłopów stale wzrastała. Przyczyną tego było ogólne podrożenie pro-

duktów rolnych oraz poboczne zarobki przy intensywnej eksploatacji lasów, budowie kolei oraz dróg bitych. Na tle powyższych przemian rozwinęła się wytwórczość na rzecz włościan. Powstały więc warsztaty i pracownie rękodzielnicze krawców, rymarzy, bednarzy, stolarzy itp. małomiasteczkowych i wędrownych rzemieślników⁶¹. Często byli oni konkurencją miejscowych cieśli.

Jednak zanim pewne elementy stały się wytworem dekoracyjnym, pełniły przede wszystkim rolę użytkową-ochronną dla elementów wystawionych na destrukcyjne działanie czynników atmosferycznych. Deskowanie zrębów chroniło zrąb przed niszczącym wpływem opadów, przedłużało żywotność materiału konstrukcyjnego⁶². Poziome listwy okapnikowe sprawiały, że deszcz nie spływał po ścianach, a listwy wiatrownic chroniły pokrycie i konstrukcję dachu przed deszczem zacinającym z boku. Czy wreszcie okiennice, które chroniły przed deszczem, wiatrem i mrozem⁶³.

Zdobnictwo budynków mieszkalnych najpełniej widać w dekoracyjnym opracowaniu ścian zewnętrznych, szczytów dachowych, węglów, drzwi, okien, innych detali (nad- i podokienników, belek stropowych, wiatrownic, okiennic)⁶⁴.

W zdobnictwie fakturalnym źródłem motywów był otaczający świat zewnętrzny – zwierzęta, ptaki, rośliny, formy geometryczne, symbole (krzyże, gwiazdy, serca), symbolika ludowa i religijna, a także tkaniny (ich faktura, haft – ząbki, półokręgi, krzyżyki, wici roślinne). Pomysłodawcą bywał zamawiający, ale także cieśla.

Zewnętrzne ściany większości budynków w Socach są dekoracyjnie oszalowane profilowanymi deskami. Najczęściej spotykany układ to pionowy szalunek do wysokości okien, a wyżej poziomy (dom w zagrodzie nr 24, 26, 28, 48, 88, 103); poziomy szalunek (dom w zagrodzie nr 30, 72, 85, 135, 141); pionowy szalunek (dom w zagrodzie nr 70, 94, 115). Węgły osłonięte są deskowymi pilastrami, bogato zdobionymi od frontu lub opracowanymi bez ozdób. Wśród zdobień doszukać się można rautu (element dekoracyjny w kształcie rombu) na wzór szlifowanego diamentu – detalu często stosowanego w architekturze murowanej (dom w zagrodzie nr 2, 22, 34, 52, 54, 77, 81, 109). Ściany zwieńczone są często gzymsem osłaniającym wystające końce belek stropowych. Gzyms jest najczęściej dekorowany dwiema równoległymi listwami o zdobionych krawędziach. Poszczególne warstwy szalunku ścian (podwalina, szalunek pionowy i poziomy) rozdzielone są gzymsem działowym. Okna spotykamy w izbach mieszkalnych; świetliki w sieniach i komorach (najczęściej w kształcie rombu). Pod względem konstrukcyjnym najczęściej spotykane są okna ościeżnicowe, tzw. okna polskie (dwuskrzydłowe z prostokątnym nadświetleniem). Okna opracowane są prostymi bądź zdobionymi nad- i podokiennikami lub jednym z wymienionych elementów, zaopatrzone są w dwuskrzydłowe płycinowe okiennice. Wycięte z cienkich desek fantazyjne kształty nadokienników przybijano na lica domów, malowano jasnymi kolorami, które na tle ciemnej lub malowanej na inny kolor szalówki dawały wspaniały efekt dekoracyjny (dom w zagrodzie 2, 22, 44, 81, 88, 89, 111, 113, 121, 135, 139, 157). Dużą różnorodność układu szalunku spotyka się przy opracowaniu szczytów domów, zwłaszcza od drogi. Najczęściej stosowane są geometryczne układy szalunku (kwadraty, trójkąty, romby), przeplatane pionowym, poziomym lub ukośnym układem desek. Spotykane są również zdobione wiatrownice (dom

w zagrodzie nr 2, 14, 22, 54, 88, 135, 139, 147). Dekoracyjną różnorodnością odznaczają się również drzwi. Obecnie spotykane są montowane na metalowych zawiasach (drewniane zawiasy zupełnie wyszły z użycia, również inny typ mocowania na tzw. biegunach jest niespotykany⁶⁵), jednoskrzydłowe, drewniane. Najczęściej spotykane są drzwi spągowo-klepkowe oraz płycinowe zwane filongowymi. Powszechne jest malowanie ścian i elementów dekoracyjnych kolorowymi farbami, z zachowaniem układu: ściany ciemniejszej, detal jaśniejszej barwy.

Drugą, wręcz marginalną grupę, stanowią obiekty murowane: 3 domy (nr 123, nr 145 – pokryty białym tynkiem, nr 167) oraz kuźnia z 1904 r. z czerwonej cegły ceramicznej, a także dom nr 39 z 1939 r. z dekoracją w postaci fryzu kostkowego.

Najbardziej interesujące są domy i kuźnia z pocz. XX w. z czerwonej cegły. Wyraźny jest krzyżowy watek ceglany. Zastosowany ceglany detal architektoniczny jest jednobarwny (gzymsy kostkowe, pilastry na elewacjach, opracowanie otworów okiennych, drzwiowych i świetlików). W niektórych gzymsach i podokiennikach zastosowano ceglane kształtki wklęsłe i wypukłe. Otwory okienne zamknięto łukami odcinkowymi ułożonymi z cegieł. Nad oknem strychu w domu nr 167 ułożono z cegieł łuk pełny, mający charakter wyłącznie dekoracyjny. Trzony pilastrów tego domu ozdobiono również ceramicznymi taflami układanymi w romby.

Na koniec należy wspomnieć, że ten niezwykle, unikatowy układ ruralistyczny wsi Soce, składający się z dwóch równoległych szeregówek, wykształcony w wieku XVI podczas pomiary włócznej, został wpisany do rejestru zabytków województwa podlaskiego decyzją z dnia 20.11.2013 r. pod numerem A-406.

PRZYPISY

- ¹ Artykuł jest skróconą wersją *Studium historyczno-ruralistycznego wsi Soce* autorstwa zespołu w składzie: Iwona Górską, Joanna Kotyńska Stetkiewicz, Dorota Kowalewska, Aneta Kułak i Grzegorz Ryżewski, wykonanego na zlecenie Podlaskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w 2006 r.
- ² *Urzędnicy podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, s. 13-16.
- ³ L. Kolankowski, *Pomiara włóczna, „Ateneum Wileńskie”*, R. IV, Wilno 1927.
- ⁴ J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny (geneza, rozwój i przemiany etniczne)*, „Acta Baltico-Slavica”, t. XI, 1977, s. 34.
- ⁵ Biblioteka Litewskiej Akademii Nauk w Wilnie, F. 2, nr 8.
- ⁶ M. Kondratiuk, *Nazwy miejscowe południowo-wschodniej Białostoczczyzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974, s. 187.
- ⁷ W. Taszycki, *Słowiańskie nazwy miejscowe (Ustalenie podziału)*, Kraków 1946, s. 246.
- ⁸ *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576*, oprac. J. Topolski, J. Wiśniewski, Wrocław-Warszawa 1959, s. 52, 60, 64; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, w: *Źródła dziejowe*, t. XVII, Warszawa 1908, s. 172.
- ⁹ J. Topolski, *Wpływ wojen połowy XVII wieku na sytuację ekonomiczną: Przykład Podlasia*, w: *Gospodarka polska a europejska w XVI-XVIII wieku*, Poznań 1977, s. 125-166; J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny*, s. 50-51.
- ¹⁰ J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostoczczyzny*, s. 57.
- ¹¹ *Urzędnicy podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy*, s. 160-161.
- ¹² *Księgi Referendarii Koronnej z czasów saskich. Sumariusz*, t. 1 (1698-1732), oprac. M. Woźniakowa, Warszawa 1969, s. 94-95, 106, 140, 146.
- ¹³ Narodowy Instytut Dziedzictwa (dalej: NID), *Teki Glinki*, p. 315, s. 169.
- ¹⁴ Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego (dalej: BUWil), F. 4, A-1659, k. 51-55; A-1661, k. 20.
- ¹⁵ *Описание рукописнаго отдѣленія Виленской Публичной Библиотеки*, т. IV, Вильна 1899, s. 137.
- ¹⁶ *Księgi Referendarii Koronnej z drugiej połowy XVIII wieku*, t. I (1768-1780), wyd. A. Keckowa, W. Pałucki, Warszawa 1955, s. 77.

- ¹⁷ Wieś Soce należała do typowo włościańskich wsi, etnicznie całkowicie ruskich. Zob. L. Czarkowski, *Powiat bielski w guberni grodzieńskiej. Zarys ludoznawczy*, w: *Bielsk Podlaski. Studia i materiały do dziejów miasta*, red. Z. Romaniuk, Bielsk Podlaski 1999, s. 151.
- ¹⁸ BUWil, F. 4, nr 36867 (A-3971), k. 1-67.
- ¹⁹ Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne w Wilnie (dalej: LPAH), SA, 11630, k. 308.
- ²⁰ Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: APB), Kamera Wojen i Domen, nr 1979, k. 36-36v.
- ²¹ Tamże, k. 36v.
- ²² Tamże, k. 37v.
- ²³ Tamże, k. 4.
- ²⁴ Tamże, k. 38v.
- ²⁵ Tamże, k. 39-39v.
- ²⁶ LPAH, f. 634, op. 1, nr 60, s. 132-133; *Księga wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego w roku 1773 miesiąca Novembra dnia 17 sporządzonej*, oprac. J. Maroszek, W. F. Wilczewski, Białystok 1996, s. 100; J. Maroszek, *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia*, Białystok 1996, s. 40-41.
- ²⁷ APB, Kamera Wojny i Domen, nr 169, k. 2-12; nr 2007, k. 3-33.
- ²⁸ Tamże, nr 164, k. 46.
- ²⁹ M. Ułaszczuk, *Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808-1843*, „Rocznik Białostocki”, t. II, Białystok 1961, s. 333-374; J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny*, s. 65; R. Żurkowa, *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807 r.*, „Rocznik Białostocki”, t. II, Białystok 1961, s. 309-331; L. Czarkowski, *Powiat bielski w guberni grodzieńskiej*, s. 122-123.
- ³⁰ M. Ułaszczuk, *Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808-1843*, s. 333-374; J. Wiśniewski, *Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny*, s. 65; R. Żurkowa, *Z dziejów organizacji departamentu białostockiego w 1807 r.*, s. 309-331.
- ³¹ Wojenno-topograficzna mapa Rosji (1:126 000) ok. 1866 r. (fotokopia w zbiorach NID OT Białystok).
- ³² П. Диковъ, *Список землеладельцѣвъ Гродненской губерніи*, Гродна 1890, s. 100; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. XV, cz. 2, Warszawa 1902, s. 602.
- ³³ J. Maroszek, *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia*, Białystok 1996, s. 24-25.
- ³⁴ J. Rzońca, *Kościół unicki na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim za Mikołaja I i jego likwidacja w 1839 roku*, w: *Kościół na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim w XV-XIX wieku*, red. M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Śleszyński, Białystok 2005, s. 138; H. Mościcki, *Unici. Wspomnienia z dziejów męczeństwa*, Warszawa 1918, s. 6-121.
- ³⁵ J. Szumski, *Uwłaszczenie chłopów w obwodzie białostockim oraz w północno-wschodniej części Królestwa Polskiego*, w: *Wieś i rolnictwo ziem północno-wschodniej Polski w II połowie XIX i początkach XX w.*, Białystok 1984, s. 20-21, 24, 40; A. Dobroński, *Przemiany struktury agrarnej guberni łomżyńskiej i suwalskiej oraz obwodu białostockiego*, w: Tamże, s. 156.
- ³⁶ APB, Starszy Notariusz Grodzieński, nr 10422; nr 12733.
- ³⁷ I. Matus, *W Puchłach, Stawku, Trześciance. Z dziejów oświaty ludu białoruskiego na Podlasiu*, Białystok 2000, s. 131-132.
- ³⁸ LPAH, F. 634, op. 1, nr 60, s. 132.
- ³⁹ APB, Urząd Wojewódzki Białostocki (1920-1939), nr 33, k. 5v-6v.
- ⁴⁰ G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność ziemska na Białostocczyźnie w XV-XX wieku*, Białystok 2004, s. 320-321.
- ⁴¹ Z. Cybulko, *Soce. Kapliczka przydrożna*, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, 1985.
- ⁴² J. Pajewski, *Odbudowa państwa polskiego 1914-1918*, Warszawa 1985, s. 89.
- ⁴³ Relacja Bazylego Zacharczuka.
- ⁴⁴ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej*, t. V, Województwo białostockie, Warszawa 1924, s. 24; [http://www.mapywig.org/m/German_maps/series/100K_KdWR/400dpi/KdWR_N30_Narew_1915_400dpi.jpg].
- ⁴⁵ I. Matus, *Wieś Strzelce-Dawidowice w tradycji historycznej*, Białystok 1994, s. 135-137.
- ⁴⁶ Topograficzna Mapa Polski (1:100 000) WIG, 1936.
- ⁴⁷ T. Lalik, *Ulicówka*, w: *Encyklopedia gospodarcza Polski do 1945 r.*, t. 2, Warszawa 1981, s. 443-444; B. Zabor-ski, *O kształtach wsi w Polsce i ich rozmieszczeniu*, Kraków 1926, s. 44, 65-67; H. Łowniański, *Przyczynki do kwestji najstarszych kształtów wsi litewskiej*, „Ateneum Wileńskie”, R. VI, 1929, s. 295.
- ⁴⁸ M. Kielczowska Zalewska, *Geografia osadnictwa*, Łódź 1978, s. 69, 84.

- ⁴⁹ *Lustracje województwa podlaskiego 1570 i 1576*, s. 52, 60, 64; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 172; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), ASK, dz. XLIV, nr 146; AGAD, dz. XLVI, nr 149, 153; dz. LIV, nr 29; Zbiór Kartograficzny, nr 479-1.
- ⁵⁰ Tamże.
- ⁵¹ BUWil, F. 4, A-1659, k. 51-55; A-1661, k. 20.
- ⁵² Tamże.
- ⁵³ LPAH, SA, 11630, k. 308.
- ⁵⁴ Tamże, F. 634, op. 1, nr 60, s. 132-133; *Księga wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego w roku 1773*, s. 100; J. Maroszek, *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia*, s. 40-41.
- ⁵⁵ Voенно-topografическая карта России (1:126 000) ok. 1866 r. (fotokopia w zbiorach NID OT Białystok).
- ⁵⁶ G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność ziemska na Białostocczyźnie w XV-XX wieku*, s. 320-321; Z. Cybulko, *Soce. Kapliczka przydrożna*.
- ⁵⁷ APB, Starszy Notariusz Grodzieński, nr 10422; nr 12733.
- ⁵⁸ Według relacji mieszkańców, po powrocie z bieżaństwa każdy budował się, gdzie mu było wygodniej, brat obok brata naprzeciwko, gdzie było miejsce.
- ⁵⁹ Topograficzna Mapa Polski (1:100 000) WIG, 1936.
- ⁶⁰ J. Szewczyk, *Katalog zdobień drewnianych domów Białostocczyzny*, Białystok 2014, s. 35-51.
- ⁶¹ W. Dynowski, *Sztuka ludowa Wileńszczyzny i Nowogródzczyzny*, Wilno 1935, s. 25-26.
- ⁶² Szczegółowo pisze o tym J. Szewczyk, *Katalog zdobień drewnianych domów Białostocczyzny*, s. 55-88.
- ⁶³ I. Tłoczek, *Polskie budownictwo drewniane*, Wrocław 1980, s. 162.
- ⁶⁴ Temat zdobień omawia szczegółowo A. Gawęł, *Tradycyjne drewniane budownictwo zagrodowe i wyposażenie wnętrz mieszkalnych*, w: *Z biegiem Biebrzy, przewodnik historyczno-etnograficzny*, red. A. Gawęł, G. Ryżewski, Białystok-Suchowola 2012, s. 129-152; Tenże, *Zdobnictwo drewnianych domów na Białostocczyźnie*, Białystok 2007; J. Szewczyk, *Ludowe zdobnictwo podlaskich domów*, Białystok 2008; J. Szewczyk, *Katalog zdobień drewnianych domów Białostocczyzny*.
- ⁶⁵ Z. Cybulko, *Dom mieszkalny w zagrodzie wydłużonej typu bielsko-hajnowskiego*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Białostockiego”, z. 7, 2001, s. 203.

SOCE – THE PAST AND HISTORICAL MONUMENTS

This article is based on *Studium historyczno-ruralistyczne wsi Soce*, written in 2006 at the request of the Podlasie voivodeship Conservator of Historical Monuments, and presents the history of the village of Soce, planned and settled in the second half of the sixteenth century at the time of the *włóka* (volok) land reform in the region of Podlasie. The village features an extremely irregular spatial configuration composed of two parallel linear settlements (*ulicówki*; formerly: *szeregówki*). The authors examined its history from the sixteenth to the twentieth century and analysed the spatial configuration and traditional rural development. Much attention was paid to the architecture and ornaments of the local wooden houses, since in this respect Soce is one of the most interesting localities in the Podlasie voivodeship. The article is illustrated with historical maps (the oldest originates from the turn of the eighteenth century) and photographs showing the most valuable historical monuments – the splendidly decorated wooden houses, the Russian Orthodox chapel, and groups of roadside crosses. In 2013 this unique spatial configuration was included into the register of historical monuments in the Podlasie voivodeship.